

WIGILIA

Istnieje od 1993 r. **NIEZALEŻNE CZASOPISMO MŁODZIEŻY ZSP Nr 1**
w CHOJNIE GRUDZIEŃ 2010r.

Gdy wigilia jest...

**Pomódlmy się w Noc Betlejemską,
w Noc Szczęśliwego Rozwiązania,
by wszystkie się nam rozplątały węzły,
konflikty, powikłania.**

**Oby się trudne sprawy
porozkręcały jak supelki,
własne ambicje i urazy
zaczęły śmieszyć jak kukielki.**

**Oby w nas paskudne jędze
pozamieniały się w owieczki,
a w oczach mądre lzy stanęły
jak na choince barwnej świeczki.**

ks. Jan Twardowski

Niedługo święta, a więc czas rozstania ze szkołą :-)

Okres ten jest pełen szczęścia i miłości. Gromadząc się wspólnie przy stole zapominamy o otaczającym nas świecie. Cieszymy się chwilą, której możemy doświadczyć tylko raz w roku. Składając sobie życzenia pamiętamy o naszych bliskich, tych których już z nami nie ma i o tych, którzy są gdzieś daleko. Zadbajmy także o wolne miejsce dla strudzonego wędrowca, który może zrobić nam niespodziankę i zastukać do drzwi. W ten szczególny czas jest wiele osób, które potrzebują naszej pomocy. W tym roku szkolny wolontariat organizuje zbiórkę potraw wigilijnych dla osób starszych i samotnych (więcej informacji u wolontariuszy).

Nie zapominajmy, że święta to nie tylko radość z prezentów i wolnego czasu, lecz także chwila okazania drugiej osobie miłości, życzliwości oraz podania pomocnej dłoni.

Kagana

W tym numerze:

Projekty w szkole,	2,
Boże Narodzenie	3
Świąteczna playlista;	4,
Dzień Wolontariatu	5
Zabawa andrzejkowa;	6,
Projekt „Asystent seniora”	7
Kwiatki ze szkolnej rabatki;	8,
Omnibus; WOŚP	9
Teatr i kino;	10,
Quiz	11
Kolędowanie dla poliglotów;	12,
Minibiblioteka	13
Nowa ustawa;	14,
Coś dla chłopaków	15
Konkurs o regionie	16

**Niezapomniane
Andrzejkki**



**OMNIBUS
2010**



w skrócie...

**Dzień
Wolontariusza**



Niech magiczna noc Wigilijnego Wieczoru przyniesie Wam spokój i radość. Niech każda chwila Świąt Bożego Narodzenia żyje własnym pięknem, a Nowy Rok obdaruje Was pomyślnością i szczęściem. Najpiękniejszych Świąt Bożego Narodzenia, niech spełniają się wszystkie Wasze marzenia.

Redakcja

Projekty w szkole

„Newton też był uczniem” - projekt, w którym udział bierze grupa uczniów naszej szkoły. W ramach tego projektu, prowadzone są wykłady przez pracowników naukowych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

18 listopada odbył się pierwszy wykład, którego temat brzmiał „Chemia kropli wody”.

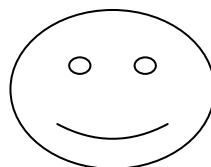
Uczniowie, którzy biorą udział w tym projekcie należą do Szkolnego Koła Naukowego.

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 w Chojnie, Starostwo Powiatowe w Gryfinie oraz Stowarzyszenie Douzelage uczest-

niczą, od roku 2009, w projekcie „Różnice motorem zmian” w ramach programu Comenius Regio.

Oprócz naszej szkoły, współuczestnikami są: Dorset County Council, Gryphon School z Sherborne oraz Stowarzyszenie Douzelage, również z tego miasta.

W ramach tego projektu, grupa nauczycieli z naszej szkoły, w dniach od 4 do 7 grudnia przebywała w Sherborne.



W dniach 10-12 grudnia odbyło się spotkanie ewaluacyjne, które zorganizowane było przez Polsko-Litewski Fundusz Wymiany Młodzieży. W spotkaniu tym brali udział uczestnicy projektów z Litwą.

Przypomnijmy, że w marcu i kwietniu 10-osobowa grupa członków Klubu Europejskiego Douzelage wraz z opiekunami, p. Barbarą Oleksy oraz p. Januszem Cezarym Salamończykiem byli na Litwie w ramach projektu „JAJO-Wielkanocne spotkania i pogaduszki”.

Podczas spotkania ewaluacyjnego, odbyła się między innymi giełda projek-

tów, gdzie mogliśmy opowiedzieć o naszych projektach i wymienić różne doświadczenia. Omawialiśmy również problemy, próbując odpowiedzieć sobie na pytanie czy projekty to walka, czy wyzwanie. Wspólnie szukaliśmy rozwiązań, które mają pomóc przy okazji kolejnych projektów.

Wszystkie zajęcia i wymiana doświadczeń na pewno będą przydatne. Projekty uczestnikom sprawiają przyjemność, ale wiele wysiłku trzeba włożyć, aby właśnie takie były...

Tyczka



NEWTON TEŻ BYŁ UCZNIEM



Święta, święta...



Zbliża się okres świąt Bożego Narodzenia, w związku z tym coraz częściej widzimy przystrojone domy, pięknie ozdobione wnętrza sklepów i zabieganych ludzi w poszukiwaniu najlepszego prezentu dla najbliższych.

Wieczór wigilijny w tradycji polskiej jest najbardziej uroczystym i najbardziej wzruszającym wieczorem roku. Punktem kulminacyjnym przeżyć adwentowych w rodzinach chrześcijańskich jest wigilia Bożego Narodzenia. Posiada ona bardzo bogatą liturgię domową. Geneza tej liturgii sięga pierwszych wieków chrześcijaństwa. Obrzędy te i zwyczaje mają więc starą tradycję. Wigilie w ogóle znane były już w Starym Testamencie. Obchodzono je przed każdą uroczystością, a nawet

przed każdym szabatem. Było to przygotowanie do odpoczynku świątecznego.

Słowo "wigilia" pochodzi z języka łacińskiego i oznacza czuwanie. Taki był dawniej zwyczaj w Kościele, że poprzedniego dnia przed większymi uroczystościami obowiązywał post i wierni przez całą noc oczekiwali na tę uroczystość, modląc się wspólnie.

W Polsce wigilia weszła na stałe do tradycji dopiero w XVIII wieku. Główną jej częścią jest uroczysta wieczerza, złożona z postnych potraw. Wieczerza ta ma charakter ściśle rodzinny. Zaprasza się czasami na nią, oprócz krewnych, osoby mieszkające samotnie.



Wigilia ma bogatą symbolikę:

WOLNE MIEJSCE PRZY STOLE

-> Znany i powszechny jest obecnie w Polsce zwyczaj pozostawiania wolnego miejsca przy stole wigilijnym. Miejsce to przeznaczone bywa przede wszystkim dla przygodnego gościa. Pozostawiając wolne miejsce przy stole wyrażamy również pamięć o naszych bliskich, którzy nie mogą świąt spędzić z nami. Miejsce to może również przywodzić nam na pamięć zmarłego członka rodziny.

ŁAMANIE SIĘ OPLATKIEM

-> Najważniejszym i kulminacyjnym momentem wieczerzy wigilijnej w Polsce jest zwyczaj łamania się opłatkiem. Czynność ta następuje po przeczytaniu Ewangelii o Narodzeniu Pańskim i złożeniu życzeń. Wieczerza wigilijna nawiązuje do uczt pierwszych chrześcijan, organizowanych na pamiątkę Ostatniej Wieczerzy. Zwyczaj ten oznacza również wzajemne poświęcenie się jednych dla drugich i uczy, że należy podzielić się nawet ostatnim kawałkiem chleba. Składamy sobie życzenia pomyślności i wybaczymy urazy.

ILOŚĆ POTRAW

-> Według tradycji, ilość potraw wigilijnych powinna być nieparzysta. Aleksander Bruckner w słowniku etymologicznym języka polskiego podaje, że wieczerza chłopska składała się z pięciu

lub siedmiu potraw, szlachecka z dziewięciu, a u arystokracji z jedenastu. Wyjaśnienia tego wymogu były różne: 7 - jako siedem dni tygodnia, 9 - na cześć dziewięciu chórów anielskich itp. Dopuszczalna była ilość 12 potraw - na cześć dwunastu apostołów. Nieparzysta ilość potraw miała zapewnić urodzaj lub dobrą pracę w przyszłym roku. Potrawy powinny zawierać wszystkie płody rolne, aby obrodziły w następnym roku. Wskazane też było skosztować wszystkich potraw, żeby nie zabrakło którejś podczas następnej wieczerzy wigilijnej.

PIERWSZA GWIAZDA

-> W Polsce wieczerzę wigilijną rozpoczynało się, gdy na niebie ukazała się pierwsza gwiazda. Czyniono tak zapewne na pamiątkę gwiazdy betlejemskiej, którą według ewangelisty, św. Mateusza, ujrzeli Mędrcy, zwani też Trzema Królami. Zwyczaj ten był i nadal jest głęboko zakorzeniony w polskiej kulturze.

Justyna Kujawa,
Angelika Błażejczyk



Świąteczna playlista



Nie tylko kolędy kojarzą nam się ze świętami Bożego Narodzenia.

„Last Christmas...”, „Merry Christmas, everoyne...”- już od początku grudnia w radio czy telewizji dosłownie zalewają nas świątecznymi piosenkami.

Mają wprowadzić nas w świąteczny nastrój i na pewno im się to udaje. Zazwyczaj są wesołe i bardzo melodyjne, więc szybko wpadają w ucho i przez dłuższy czas nie chcą zniknąć.

Oto playlista największych świątecznych hitów:

„All I Want For Christmas Is You” Mariah Carey

„Last Christmas” Wham!

„Jingle Bells” Frank Sinatra

„Merry Christmas, everoyne” Frank Sinatra

„Driving home for Christmas” Chris Rea

“Happy Christmas” Celine Dion

“Something About Christmas Time” Brian Adams

„Christmas Time” Cliff Richard

„Święty czas” PIN

„Kto wie” De Su

“Tak jak śnieg” K.Badach, K.Stankiewicz, M.Szcześniak

Tyczka

Międzynarodowy Dzień Wolontariatu

Jak wiadomo rok 2011 został ogłoszony rokiem wolontariatu. Będzie to z pewnością rok szczególny dla wszystkich wolontariuszy oraz osób przez nich wspieranych. Także w naszej szkole hucznie rozpoczęto przygotowania do tego wyjątkowego również dla naszej szkoły roku.

2 grudnia przebiegł dla wolontariuszy bardzo pracowicie, ale także był dniem, gdy zostali oni- co może nie często się zdarza- docenieni. Na początek dnia wyznaczeni wolontariusze ZSP rozprawiali serduszka, przyklejając je uczniom, nauczycielom oraz pracownikom szkoły, aby nikomu nie zdarzyło się zapomnieć o nadchodzącym Międzynarodowym Dniu Wolontariusza, który przypada na 5 grudnia, a w naszej szkole obchodzony był kilka dni wcześniej. Oprócz uśmiechniętych serduszek rozdawa-

no także gazetkę ŚDS-u, w której zawarte są informacje o Środowiskowym Domu Samopomocy znajdującym się na Lotnisku w Chojnie. W gazetce oprócz tego można znaleźć przepiękne prace niepełnosprawnych podopiecznych Domu. Gazetka choć była wydana w niewielkim nakładzie, to myślę, że wielu z Was zwróciło na nią uwagę, gdyż to nie jest zwykłe pisemko, lecz tworzone z sercem i ujawniające wiele talentów. Dalsza część obchodów Dnia Wolontariusza odbywała się w sali gimnastycznej, gdzie pierwsi na scenę wyszli uczniowie naszej szkoły: anioł (Adrianna Kowalczyk) i diabeł (Maciej Szajnowski), którzy pokrótce przedstawili scenkę dotyczącą prężnie działającego wolontariatu w naszej szkole. Następnie głos zabrała Dyrektor ZSPNr1, Pani Adriana Salamończyk, witając gości

do naszej szkoły, po czym kierownik ŚDS-u, Pani Małgorzata Korzeniec krótko wprowadziła widzów do przygotowanego przez mieszkańców ŚDS-u oraz przedszkolaków przedstawienia. Po króciutkim wstępie nadszedł czas na najbardziej oczekiwany moment dnia, przedstawienie pt. „Historia Tarzana”. Inscenizacja, choć krótka, to bardzo wzruszająca. Bardzo wiele osób miało łzy w oczach, czego nawet nie ukrywało. Aktorzy mieli przepiękne stroje. Idealnie dobrane role i sceneria spektaklu tworzyły razem cudowną atmosferę. Występ był cudowny. Wspaniale odwzorował historię Tarzana, przy czym nam widzom przyniósł bardzo wiele emocji. Uczniowie naszej szkoły nagrodzili uzdolnionych aktorów głośnymi oklaskami. Bez wątplenia docenili pracę niepełnosprawnych i dzieci przedszkolnych. Po przedstawieniu opiekunowie przedstawili prezentację multimedialną, na której mie-

liśmy okazję zobaczyć jak wiele trudu i serca aktorzy włożyli w przygotowanie spektaklu. Pokazane zostały próby, przygotowania, dzięki którym tak wspaniale mogliśmy spędzić te kilka chwil. No i w końcu przyszedł czas na posilenie ciała po ciężkiej pracy. Zostały przygotowane stoły z jedzeniem i pićm, które suto zastawione zostały przez uczniów technikum gastronomicznego oraz wolontariuszy, którzy upiekli pyszne ciacha. Od najmłodszych po najstarszych, wszyscy kosztowali wielu smakolejków, przy czym zawiązało się wiele nowych znajomości.

Myślę, że choć to tylko jeden dzień tak obficie obchodzony to przeżyty był w cudownej atmosferze. Spotkanie było bardzo miłym doświadczeniem i myślę, że dzięki niemu wielu uczniów zacznie inaczej-lepiej postrzegać osoby niepełnosprawne.



WOLONTARIUSZE

A oni – nie bacząc
na własne biedy,
na stany pogody
i notowania giełdowe
dnem i nocą
podejmują dzieło miłosierdzia.
Pukając do drzwi
naszych domów
przychodzą z Aniołem
by pośród popiołów życia

odnaleźć diament istnienia
- ofiarują własną mądrość;
umiejętności oraz serce.
Często bezimienni,
wzywani do tych,
których Bóg powołał.
Łagodząc ból i cierpienie,
dają przykład zanurzenia
w samarytańskiej przestrzeni
miłości bliźniego.

prof. Maria Z. Pulinowa

Niezwykłe andrzejki



Tytułowe niezwykle andrzejki odbyły się 25 listopada w klubie „Champion”, na chojeńskim lotnisku. Dlaczego niezwykle? Dlatego, że wzięły w nich udział niezwykle osoby, a także atmosfera imprezy była niepowtarzalna. W tej zabawie wzięli udział podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy z Chojny, osoby niepełnosprawne z Dębna, wychowankowie Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Chojnie oraz wolontariusze z ZSPNr1 w Chojnie. Kilka osób ze szkolnego wolontariatu przebranych za wiedźmy, wróżki, koty i wampiry pod „wodzą” pani Karoliny Kubowicz, nie dość, że świetnie się bawiło, to do tego prowadziło wiele ciekawych wróżb i konkursów, przy których wszyscy świetnie się bawili. Każdy uczestnik andrzejek miał okazję poznać imię swojej przyszłej wybranki, bądź wybrańca, a także mógł skorzystać z usług naszych profesjonalnych wróżek. Przez cały czas nie brakowało muzyki, a parkiet ani przez moment nie był pusty. Wszyscy wspólnie się bawili i nie było żadnych granic między nami-wolontariuszami, a osobami niepełnosprawnymi, czy dziećmi z Ośrodka Wychowawczego. Choć zabawa trwała tylko kilka godzin, to myślę, że każdy miał okazję się nieźle zmęczyć. Zabawa była niesamowita. Nie było czasu na chwilę oddechu. Wszyscy wykorzystywali każdy moment, aby poszaleć na parkiecie, a przy

tym poznać nową, nieznaną dotąd osobę. W międzyczasie każdy mógł zjeść pyszną bułkę i napić się czegoś dobrego. Parkiet z każdą chwilą stawał się coraz bardziej gorętszy, zwłaszcza, że nie schodzili z niego nie tylko podopieczni ŚDS-u, ośrodka i uczniowie naszej szkoły, ale przede wszystkim opiekunowie, którzy bawili się znakomicie i pokazali prawdziwą klasę! Tutaj nie można nie wspomnieć o naszej szkolnej Pani pedagog, która nie mogła uwolnić się od tancerzy, którzy nie dawali Jej ani chwili wytchnienia. :-)

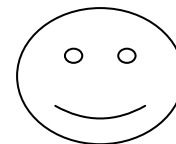
Jednym słowem andrzejki, chociaż spędzone nietypowo, to z pewnością były wyjątkowe. Taka zabawa nie zdarza się codziennie. Choć to tylko kilka godzin takiej wspaniałej imprezy, to z pewnością wspomnienia pozostaną w nas na wiele lat.

Rogalik





„Asystent Seniora”



Projekt pt. „Asystent Seniora”

to nazwa nowego wyzwania, jakiego podjął się nasz szkolny wolontariat we współpracy z Ośrodkiem Pomocy Społecznej. W ramach tej akcji chętni uczniowie odwiedzają starsze osoby, którym czasami trzeba pomóc, a nie-raz wystarczy chwila rozmowy, czy serdeczny uśmiech.

Po pierwszym ogólnym spotkaniu, na którym przybliżono nam przyszłe zadania poszłam z koleżanką i panią z Ośrodka Pomocy Społecznej do pewnej starszej Pani. Oczywiście na początku ogarnął mnie strach, bo przecież wiedziałam, że to wcale nie jest łatwe, a poza tym nie miałam pojęcia jak te spotkania będą wyglądały i czy ja w ogóle się do tego nadaję. Stwierdziłam jednak, że przecież jak nie spróbuję, to nie będę wiedziała, czy będę w stanie poradzić sobie z tym wyzwaniem, więc wkroczyłam do akcji. Nowo poznana pani Czesia okazała się bardzo miłą osobą. Od samego początku bardzo chętnie przyjmuje nas choć na kilka minut pod swój dach i dzieli się z nami swoimi przeżyciami. Jest bardzo otwartą osobą, która bardzo długo potrafi rozmawiać, nie dopuszczając nas nawet czasami do słowa. :-)

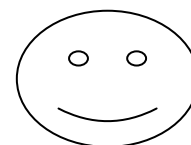
Zawsze, gdy tylko wchodzimy do domu pani Czesi, to rozlega się głośne wołanie: „Chodźcie kochane, czekałam na was!”, co już na samym początku sprawia nam ogromną radość z odwiedzin i od razu uważamy je za udane.:-)

Choć nie znamy się długo, to nasze stosunki są już coraz lepsze. My coraz częściej odwiedzamy naszą „babcię”, a ona zawsze stęskniona naszego przyjścia miło nas wita, a potem oczywiście pora na herbatkę i ciacho.:-) Nie wykonujemy tam żadnych prac, ale czujemy się mimo wszystko potrzebne. Pani Czesia siedząc cały dzień w domu w samotności potrzebuje się komuś wygadać, wyzalić. Bardzo miło jest po ciężkim i męczącym dniu w szkole choć na kilka chwil nie myśleć o nauce, czy obowiązkach, tylko porozmawiać na każdy temat przy pysznej herbatce, a przede wszystkim w miłym towarzystwie. :-)

Myślę, że wielu z Was mogłoby również odwiedzać starsze osoby. Sprawia to naprawdę wiele radości, można odpocząć, wygadać się sprawiając przy tym wiele radości innym ludziom. Wiadomo, że nie mamy zbyt dużo wolnego czasu, ale te kilka chwil spędzonych ze starszymi ludźmi może nam dać ogromną radość, a wtedy również sprawiamy, że ludzie, którzy myślą, że są nikomu niepotrzebni budzą się do życia na nowo.

Serdecznie Was zachęcam, bo naprawdę WARTO :-) !

Rogalik



♥.**.♥♥.**.♥♥.**.♥♥.**.♥

Aby Święta były wyjątkowymi dniami w roku,
by choinka w każdym oczach zalśniła blaskiem,
By kolacja wigilijna wniosła w serca spokój
a radość pojawiała się z każdym nowym brzaskiem.
By prezenty ucieszyły każde smutne oczy,
by spokojna przerwa ukoїła złość
By Sylwester zapewnił szampańską zabawę,
a kolędowych śpiewów nie było dość!

♥.**.♥♥.**.♥♥.**.♥♥.**.♥

SYLWETKI NASZYCH NAUCZYCIELI



Imię i nazwisko: Leszek Lejman

Wiek: 24 lata.

Miejsce zamieszkania: Chojna.

Zainteresowania: sport, dobra książka, dobry film.

Skończone szkoły: ZSP Nr 1 w Chojnie :), Uniwersytet Szczeciński.

Przedmiot nauczania: język angielski.

Ulubiony kolor: zielony.

Ulubione potrawy: pierogi, spaghetti.

Ulubiona muzyka: rock, reggae.

Ulubiona książka: „Świat według Garpa”.

Ulubiony film: „Fight Club”.

Jak podoba się Panu w naszej szkole?
- Jest lepiej niż na studiach.

Czy chciałby Pan przekazać coś uczniom?
- Non scholae sed vitae discimus .

Od kiedy zaczął się Pan interesować przedmiotem, którego uczy?
-To miłość mojego życia .

Justyna Kujawa

Angelika Błażejczyk

Kwiatki ze szkolnej rabatki



Moi Drodzy, to ja, wasza Ogrodniczka. Może powinnam zaznaczyć, że niezbyt przepracowana. Śnieg, wiatr i zima. Wszystkie kolorowe kwiatki poznikały. Mam tylko nadzieję, że cebulaki i bulwy szczęśliwie przetrwają mrozy no i znów zabłyszczą niczym tęcza wiosną. A tymczasem rozglądam się po klasie, korytarzu (pst! Wypadłam z konwencji oczywiście po zimowych rabatkach). I cóż widzę... Krzewi się coraz bardziej, dziwny, zimowy nieśmiertelnik. Taki to się nigdy nie uśmiecha. Mars na twarzy to jego znak firmowy. Stroi się też w szaro-bure, a najlepiej czarne, barwy. To rasowy outsider. Zawsze sam, w klasie – w ostatniej ławce, na korytarzu – pod ścianą. Zamysłony, nieobecny, zamknięty w sobie tylko znanym świecie. Z nikim się nie przyjaźni, kategorycznie odmawia udziału w czymkolwiek. Szkoła, klasa, nauczyciele wyraźnie męczą go. Zimolub-

ne zielsko. Ja podejrzewam, że musi mieć jakieś zainteresowania, może nawet pasje. Nie mogę pogodzić się z myślą, że tak tylko sobie wegetuje. Uczy się od tak, na zasadzie, żeby na semestr wyjść na czysto, żeby rodzice i nauczyciele się nie czepiali. Każdą miną, każdym gestem demonstruje, że niczego nie chce od świata i ludzi i nie daj Boże, żeby oni od niego czegoś chcieli. Ot taki samotny, poszarzały od mroźnego wiatru osobno rosnący badył. Oj jakoś tak smutno się zrobiło a tu przecież Boże Narodzenie tuż tuż. Uruchamiam więc wszystkie moce empatii, życzliwości i tolerancji. Od dzisiaj, niczym najbardziej uparty renifer z zaprzęgu Św. Mikołaja będę się uśmiechała, będę zagadywała każdego szkolnego smęciarza. Może się ocknie?

Ogrodniczka

VIII edycja szkolnego konkursu wiedzy ogólnej OMNIBUS 2010



„„Chcesz być czymś w życiu, to się ucz,
Abyś nie zginął w tłumie;
Nauka to potęgi klucz,
W tym moc, co więcej umie.”

Ignacy Baliński

Jak co roku w naszej szkole odbywa się konkurs wiedzy ogólnej „Omnibus”. W tym roku rywalizuje sześć drużyn reprezentujących uczniów klas drugich.

Etap pierwszy konkursu odbył się 8 listopada. Było to pierwsze współzawodnictwo z trzech części konkursu.

W tym dniu uczniowie rozwiązywali test indywidualnie (przypomnijmy, że drużyny składają się z trzech osób). Każdy uczestnik zdobywał punkty dla swojej klasy.

Etap drugi odbył się 18 listopada. Drużyny odpowiadały na wylosowane pytania z dziedzin: Planeta Ziemia, Anatomia, Język polski, Historia, Sztuka, Biologia, Nauka i Technika. W komisji podczas tych

zmagani zasiadła uczennica kl. III a Aleksandra Domaradzka oraz pani Gabriela Lasowska.

Trzeci etap odbył się 8 grudnia, polegał na obejrzeniu materiału i odpowiadaniu na pytania związane z nim.

Organizatorami tegorocznego konkursu są uczennice klasy III a, które w ubiegłym roku zdobyły tytuł dla swojej klasy, w składzie Marta Krzemińska, Monika Natkańska oraz Magdalena Błoniarczyk. Nad wszystkimi zmaganiem czuwa pani Anna Krzemińska.

Wyniki konkursu już wkrótce.

Kagana

WOŚP

Już 9 stycznia 2011 r. odbędzie się XIX Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tym razem wolontariusze w całej Polsce będą zbierać na zakup sprzętu dla dzieci z chorobami urologicznymi i nefrologicznymi.

Nasza szkoła tradycyjnie włączy się do Finału. Sztabem będzie kierować pani Bianka Małysz. W ubiegłym roku z naszej szkoły kwestowało ponad 100 wolontariuszy. W całym kraju zebrano 42 877 958,06 zł.

Jak co roku Centrum Kultury zapewne zorganizuje także licytację różnych ga-

dzetów jak i występy artystyczne dzieci i młodzieży. Ogólnopolska akcja zakończy się około godz. 20 tradycyjnym „świąteczkiem do nieba”.

Z niecierpliwością będziemy czekać na wyniki kolejnego Finału WOŚP, z nadzieją, że zbierzemy jeszcze więcej niż w ubiegłych latach.

A. - wolontariuszka



Tylko słabi gracze biorą dopalacze!

Dnia 1 grudnia odbyło się w naszej szkole przedstawienie profilaktyczne teatru „Kurtyna” z Krakowa.

Miało na celu uświadomienie młodzieży jakie są skutki brania dopalaczy.

Uczniowie zgromadzeni w salach gimnastycznych z wielkim zainteresowaniem obejrzeli spektakl. Na szkolnej scenie zagrało

dwa aktorów, którzy ukazali rodzinę i zachowanie osób mających do czynienia ze środkami psychoaktywnymi.

Mamy nadzieję, że takie działania będą owocowały rozsądną przyszłością współczesnej młodzieży.

Kagana

Teatr i kino

No i mamy grudzień... Czas świątecznych przygotowań, ale oczywiście nie możemy zapominać o kulturze. Ten miesiąc obfituje w komedie romantyczne w sam raz na długie wieczory i filmy animowane pełne humoru i dobrej energii, która przyda się nam wszystkim z pewnością wyczekującym autobusu po kolana w śniegu. „Śniadania do łóżka” to pierwsza z moich propozycji. Jest to polska komedia obyczajowa obsadzona najlepszymi aktorami. Mam na myśli Tomasza Karolaka i Piotra Adamczyka. Film opowiada o kucharzu- Piotrze, który z dnia na dzień stał się celebrytą. W tak zwanym międzyczasie główny bohater wikła się w różnego rodzaju perypetie, z których wyciąga go najlepszy przyjaciel Konrad, koneser japońskiego jedzenia i japońskich kobiet. Film zebrał dobre opinie wśród widzów, sądzę więc że wart jest obejrzenia. Animowaną propozycją jest film „Zaplątani”- pełna przygód i niespodziewanych zwrotów akcji opowieść o dziewczynie, która miała najdłuższe włosy na świecie. Złotowłosa księżniczka została porwana jako dziecko z zamku swoich rodziców i uwięziona w samotnej wieży. Teraz jest już nastolatką, która z pomocą pewnego złodziejaszka ucieka na wolność i wyrusza w niesamowitą podróż. Razem ze swoim nowym pomocnikiem

musi zmierzyć się nie tylko z groźnym pościgiem, ale także z... burzą blond włosów.

Jeśli o chodzi o teatr, gorąco polecam spektakl pt:” Mayday 2” Osobiście byłam na pierwszej części, było to dość dawno, ale pamiętam, że rozbawił mnie do łez, więc co do dwójki jestem pewna równie zabawnych scen i sytuacji, ponieważ w kolejnej części grają dzieci poprzednich bohaterów. John Smith, londyński taksówkarz bigamista, oprócz dwóch żon i dwu mieszkań ma dwoje nastoletnich dzieci. Jest doskonałym mężem i ojcem. Jeśli Barbara i Mary narzekają, to wyłącznie na krótkie pobyty Johna w domu.

Niestety sprawy komplikuje Internet, Gavin (syn taksówkarza) i Vicki (jego córka) poznają się w sieci. Ich pierwsza randka to dla Johna katastrofa. Bigamia tak, kazirodztwo – stanowczo nie. John zaczyna szaleńczą jazdę pomiędzy domami, by zapobiec katastrofie. Jego przyjaciel Stanley biegnie po mieszkaniu, zamykając dzieci i żony na klucz, aby nie doszło do spotkania. Afera goni aferę. Absurd pogania absurd. Zmiana imion, fikanie kozłów, gonitwy z kuchennym nożem, nieporozumienia seksualne, maski pływackie na twarzach... a to dopiero początek!

Werka



ODP: KUCHNIA GAZOWA

~QUIZ~

CZY MASZ ZADATKI NA LENIA?

Zaznacz jedną z trzech odpowiedzi. Po rozwiązaniu quizu sprawdź, których liter jest najwięcej i sprawdź w odpowiedzi. **Powodzenia!**

1. **Twoje motto to:**

- A Ucz się i pracuj, a garb sam Ci wyrośnie.
- B Co masz zrobić dziś, zrób jutro.
- C Bez pracy nie ma kołaczy.

2. **Nauczyciel zleca Ci przygotowanie referatu w krótkim terminie. Pytasz:**

- A Dlaczego ja?
- B Ile mam na to czasu?
- C Z jakich materiałów powinienam skorzystać?



3. **Mama prosi Cię o pójście do sklepu, właśnie gdy oglądasz fajny film. Co robisz?**

- A Wyłączasz magnetowid i idziesz do sklepu.
- B Namawiasz młodszego brata by to zrobił.
- C Czekasz, aż film się skończy i wtedy spełniasz prośbę mamy.

4. **Wieczorem przypominasz sobie, że jutro jest klasówka, a Ty nic nie umiesz. Co robisz?**

- A Przekartkowujesz szybko książkę, może coś zostanie w głowie.
- B Mówisz: Trudno, jakoś to będzie i kładziesz się spać.
- C Mimo późnej pory, sięgasz po zeszyt i zaczynasz się uczyć.

5. **Trochę boli Cię gardło, mama mówi, żebyś poleżała dzień w łóżku. Co Ty na to?**

- A
- B Idziesz do szkoły, bo tego dnia masz klasówkę.
Korzystasz z propozycji mamy.
- C Zastanawiasz się jak korzystając z tej okazji załatwić kilka dodatkowych wolnych dni.

Najwięcej odpowiedzi A
Sądzisz, że wszystko zdążysz zrobić, więc obowiązki odkładasz na później. O zleconych zadaniach trzeba Ci 10 razy powtarzać, jednak w końcu robisz to, o co Cię poproszono.

Najwięcej odpowiedzi B
Robisz wszystko, by ominęły Cię obowiązki. Ciężka praca Ci nie grozi.

Najwięcej odpowiedzi C
Lenistwo Ci nie grozi. Do obowiązków podchodzisz niezwykle poważnie i odpowiedzialnie. Masz szansę na duży sukces.



Kinga i Patrycja



Kolędowanie dla poliglotów

Poniżej podano tekst kolędy "Cicha noc" w języku angielskim i polskim. Wstaw brakujące wyrazy, dla ułatwienia podano ich polskie tłumaczenie. Pamiętaj, że wersja w obu tych językach może się różnić!

1. Cicha noc, święta noc,
Pokój niesie ludziom wszem.
A u żłóbka Matka Święta,
Czuwa sama uśmiechnięta,
Nad Dzieciątka snem,
Nad Dzieciątka snem.

Silent night, holy night
All is (spokojne), all is bright
Round yon virgin Mother and(dziecko)
Holy infant so tender and mild
Sleep in(niebiański) peace,
Sleep in(niebiański) peace.

2. Cicha noc, święta noc,
Pastuszkowie od swych trzód,
Biegna wielce zadziwieni,
Za anielskim głosem pieni,
Gdzie się spełnił cud,
Gdzie się spełnił cud.

Silent night, holy night
Shepherds quake at the sight
..... (uwielbienie, chwała) stream from
Heaven afar
Heavenly hosts sing(Alleluja!)
Christ the Saviour is born,
Christ the Saviour is born .



3. Cicha noc, święta noc,
Narodzony Boży Syn,
Pan Wielkiego Majestatu,
Niesie dziś całemu światu,
Odkupienie win,
Odkupienie win.

Silent night, holy night
Son of(Bóg), love's (czyste) light
Radiant beams from Thy holy face
With the dawn of redeeming (łaska)
Jesus, Lord at Thy birth
Jesus, Lord at Thy birth

Rozwiązanie :
1.calm 2.Child 3.heavenly 4.heavenly 5.Glories 6.Hallelujah 7.God 8.pure 9.grace

Poniżej podano dwie zagadki. Przeczytaj uważnie, a następnie odgadnij o czym jest w nich mowa.

"I never was, am always to be,
No one ever saw me, nor ever will
And yet I am the confidence of all
To live and breathe on this terrestrial ball."

"The beginning of eternity
The end of time and space
The beginning of every end,
And the end of every place."

Ada J.

W wigilię chłop jedzie furmanką, a obok
biegnie pies. Ponieważ koń biegnie leni-
wie, chłop bije go batem.
- Jeszcze raz mnie uderzysz, to będziesz
szedł piechotą! - mówi koń.
- Pierwszy raz słyszę, żeby koń mówił! -
dziwi się chłop.
- Ja też! - mówi pies

- Szczęśliwego Nowego Ro-
ku!
- Zwariowałaś, w lutym?
- To już luty? Cholera, jeszcze
nigdy nie wracałem tak późno
z sylwestra...

Rozwiązanie :
1. Tomorrow
2. The letter "e"



Minibiblioteka

Niedawno trafiłam na tytuł, który mnie zaintrygował i zaciekawił. Jest to reportaż literacki o początkach i całej działalności Facebook'a. „Milionerzy z przypadku” to opowieść o seksie, pieniądzu, geniuszu i zdradzie. Ten obecnie jeden z najpopularniejszych portali społecznościowych (pół miliarda aktywnych użytkowników, sto milionów osób zapisanych w ciągu ostatniego pół roku) to jednocześnie prężnie działające przedsiębiorstwo warte miliony dolarów. Zanim stał się serwisem zrzeszającym miliony użytkowników, był skromną stroną internetową znaną tylko nielicznym studentom Harvardu, służącą głównie do oceny atrakcyjności studentek (Hot or not). Jednak niewiele osób zna prawdziwą historię jego powstania.

Karolina Szmytko i Max Fuzowski z Dzien-

nika.pl piszą: *Po lekturze Miliarderów z przypadku trudno patrzeć na założyciela Facebook'a jako miłego gościa, który chodzi w sandałach, na śniadanie jada płatki i jest wzorem wszelkich cnót. [...] Zuckerberg mimo wielu obietnic nie spotkał się osobiście z Mezrichem, aby przedstawić własną wersję wydarzeń. Ale nie próbował też zablokować prawnie wydania książki. Co więcej, na Facebook'u bez problemów funkcjonuje strona „Accidental Billionaires”, której z dnia na dzień przybywa fanów. Ja na pewno przeczytam tę książkę, choć nie należę do tego pół miliarda ludzi. Uważam, że warto wiedzieć takie rzeczy i wyrobić sobie zdanie na określony temat a nie bezmyślnie powtarzać po innych.*

Weronika

Opowieść o (nie)młodym czarodzieju

Chyba każdy zna, jeżeli nie osobiście to ze słyszenia, treść książek o Harrym Potterze, a jeśli nawet ich nie czytał to musiał przynajmniej obejrzeć jedną z ich filmowych adaptacji. Właśnie niedawno do kin weszła najnowsza ekranizacja ostatniej z powieści, która niestety została podzielona na dwie części. Reżyserem najnowszego filmu jest David Yates, znany już z wcześniejszych części Harryego.

‘Insygnia śmierci’ są dużo bardziej mroczne i brutalne niż wcześniejsze filmy, ale tylko dlatego, że sam klimat książki jest taki sam. Harry już nie jest dzieciakiem, który bezstresowo szuka Voldemorta, bo stoi za nim jego mentor Albus Dumbledore. Tym razem musi on mimo wsparcia wiernych przyjaciół, sam odszukać horkruksy, w których zostały ukryte części duszy jego wroga. Sytuacja się odwraca, to on staje się zwierzyną otoczoną przez śmierciożerców. Mimo chwil zwątpienia i bezsilności Harry dąży do celu.

Film jest pełen akcji oraz efektów specjalnych. Momentami jednak przynudza. Mamy wrażenie, że niektóre sceny zostały zrobione na

siłę i wcale nie powinno ich być. Również wątek ‘związku’, jeśli można to tak nazwać, Hermiony i Rona jest lekko sztuczny i ubarwiony. Zakończenie jednak jest naprawdę poruszające, mimo że uczucie jakie nam towarzyszy podobne jest do smutku po stracie ulubionego zwierzątka.

Największym rozczarowaniem jednak okazało się podzielenie filmu na dwie części. Rozumiem, że reżyser postanowił poświęcić więcej czasu dla opowiedzenia ostatnich chwil Harrego Pottera na ekranach kin. Mam jednak wrażenie, że jest to zabieg czysto marketingowy, typu jak zarobić więcej kasy na tym samym filmie.

Jednak mimo tych niedociągnięć film jest naprawdę dobry. Ciekawa fabuła, zwroty akcji, interesująca muzyka. Jeśli inne części nam się spodobały to i ta nas momentami miło zaskoczy. Nastawić się należy jednak nie tylko na czary i ciągle sukcesy bohaterów, ale i na przemoc.

Ada

Moda na wampiry i świry

Dzięki wielkiemu sukcesowi „Zmierzchu” oraz innych typowo komercyjnych seriali i filmów o wampirach nastąpiła moda na kły, smutek oraz bladą skórę. Co dziwne wampiry w wcześniej wymienionej książce wcale nie boją się promieni słońca, jedynie błyszczą się na nich jak diamenty (do jubilera z nimi). Szczerze mówiąc saga „Zmierzch” zaprzecza wszystkiemu co zostało zbudowane przez pisarzy oraz reżyserów na temat wampirów. Niekoniecznie wampir przecież musi pić ludzką krew i być maszynką do zabijania.

No ale przecież każdy poważny wampir boi się słońca, unika srebra, krucyfiksów, święconej wody, ognia i osikowych kołków. Nawet jeśli zakocha się w człowieku jest to miłość czysto platońska i bardzo trudna (to przez te pragnienie).

Niestety dzięki tej modzie księgarnie, biblioteki, sklepy z ciuchami czy nawet zwykłe delikatesy zalewane są wampirzymi gadżetami. Jasny puder, wampirze zęby, lizaki, książeczki, czasopiśma, piórniki itp. Można to porównać do zalania sklepów wszystkim z dobrze znaną wszystkim Hanią, która stanowi główne paliwo napędowe dla Disneya.

Gdy nawet chcemy kupić zwykły zeszyt do „niewiadomczego” znajdujemy jedynie te z różowymi lub czarnymi okładkami przedstawiającymi naszych ulubionych bohaterów.

Każdy ma własne gusta tak więc czyta i ogląda to co mu się żywnie podoba, jednak taka komercjalizacja wszystkiego jest lekką przesadą. Bo zazwyczaj to utrzymuje się przez górę rok lub dwa lata i jest w końcu już niemodne, niektórzy z tego wyrastają i produkty zalegają na półkach.

Również stwierdzenie przez wszystkich, że jest to ‘najlepsze na świecie’ jest troszeczkę naciągane. Przecież istnieje już masa dzieł o wampirach, które są chwalone nie tylko przez krytyków z gazet typu Bravo.

Tak samo bywa z superprodukcjami i piosenkarzami próbującymi zarobić jak najwięcej kasy i zyskać popularność metodą „Jak się nie zeszmacisz, to się nie wzbogacisz.”

Widzimy więc coraz wulgarniejsze i idiotyczne teledyski polegające jedynie na przyciągnięciu uwagi przez skandaliczne zachowanie. Teksty w piosenkach zaczynają być coraz mniej zrozumiałe i pozbawione sensu, a głos całkowicie poddany obróbce w studiu. Szolbiznes jest przepelniony takimi gwiazdkami, które wyrażają siebie poprzez nagie zdjęcia czy obsceniczne zachowanie, które jest coraz bardziej promowane.

A potem dziwimy się obniżeniu moralności społeczeństwa i rozwiązości seksualnej u coraz młodszych dziewczyn.

Ada

Nowa ustawa o paleniu tytoniu w miejscach publicznych



Pomysł stworzenia nowej ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych wyszedł od polityka Prawa i Sprawiedliwości, byłego wiceministra zdrowia, Bolesława Piechy. Poseł ten chciał wprowadzenia całkowitego zakazu palenia tytoniu w miejscach publicznych. W trakcie prac nad ustawą zgłoszonych zostało jednak wiele poprawek, które w sposób istotny zmieniły pierwotne jej założenia i zliberalizowały ją. Posłowie przegłosowali 8 z 15 poprawek oraz całość ustawy. Nie było tym razem dyscypliny partyjnej i każdy parlamentarzysta głosował według swojego uznania. Nowe przepisy wprowadzają całkowity zakaz palenia m.in. w szkołach, na przystankach komunikacji publicz-

nej, dworcach, miejscach publicznych przeznaczonych do wypoczynku i zabawy dzieci, na plażach i obiektach sportowych. Palenie będzie jednak dopuszczalne w specjalnie wydzielonych pomieszczeniach na terenie hoteli, akademików, uczelni wyższych, a także w domach pomocy społecznej. Pracodawcy będą mogli utworzyć dla swoich palących pracowników palarnie, ale jeśli tego nie zrobią, to będzie to jednoznaczne z całkowitym zakazem palenia na terenie całego zakładu pracy. Ustawodawca przewidział sankcje karne wobec niesubordynowanych obywateli: palacz, który złamie zakaz zapłaci mandat w wysokości 500 zł.

Natalia Szymańska

Coś dla chłopaków

BMW 327

Samochód osobowy klasy średniej produkowany przez niemiecką firmę BMW w latach 1938-1940[1] oraz 1946 – 1955. Następca modelu 319. Dostępny jako 2-drzwiowe coupé lub 2-drzwiowy kabriolet. Do napędu użyto silnika OHV R6 o pojemności dwóch litrów. Moc przenoszona była na oś tylną poprzez 4-biegową manualną skrzynię biegów. W pierwszym okresie produkcji powstało 1396 egzemplarzy modelu 327[1]. Został zastąpiony przez BMW 501.

Dane techniczne

Silnik

R6 2,0 l (1971 cm³), 2 zawory na cylinder, OHV
 Układ zasilania: gaźnik
 Średnica × skok tłoka: 66,00 mm × 96,00 mm
 Stopień sprężania: 6,3:1
 Moc maksymalna: 56 KM (41 kW) przy 4500

obr/min

Osiągi

Prędkość maksymalna: 126 km/h
 Skrzynia biegów—4-biegowa manualna
 Rodzaj napędu — tylny
 Długość — 4500 mm
 Szerokość - 1600 mm
 Wysokość - 1420 mm
 Rozstaw osi - 2750 mm
 Masa własna - 1100 kg



BMW E71 (X6)

to sportowy crossover łączący w sobie cechy samochodów sportowo-użytkowych (ang.: Sport Utility Vehicle w skrócie SUV) oraz sportowych coupe. Samochód ten jest pierwszym przedstawicielem swojej klasy, dla której koncern BMW wprowadził nową nazwę Sports Activity Coupe w skrócie SAC. Wersja seryjna BMW X6 po raz

pierwszy została zaprezentowana w styczniu 2008 na międzynarodowej wystawie samochodowej w Detroit/ Michigan NAIAS 2008. (ang.: North American International Auto Show) a produkcja seryjna odbywa się wyłącznie w zakładach BMW w Spartanburg w stanie Południowej Karoliny. Wersję hybrydową oznaczono symbolem E72.

Dane Techniczne

Silnik

Cylindry / zawory 8/4;

Masa w kg

Bez ładunku 2,380;

Osiągi

Prędkość maksymalna (w km/h) 250

Przyspieszenie 0-100 km/h w s. 4.7

Przyspieszenie 0-200 km/h w s. 16.9;

Zużycie paliwa

Średnie w l/100 km 13.9

Łukasz



Mój region – moja mała ojczyzna

7 grudnia odbył się finał szkolnego konkursu „Mój region – moja mała ojczyzna” organizowanego przez p. Edytę Daszkiewicz i p. Norberta Oleškowa, a dotyczył wiadomości na temat powiatu gryfińskiego.

Rywalizowało ze sobą 5 dwuosobowych drużyn wyłonionych przez wcześniejsze eliminacje, które polegały na rozwiązaniu testu. Drugi etap podzielony był na dwie części. Pierwsza z nich polegała na przedstawieniu wcześniej przygotowanej prezentacji na temat: „Nasz region jest atrakcyjny turystycznie”, która miała trwać ok.5 minut. Druga część polegała na udzielaniu odpowiedzi na wylosowane pytania. Były trzy rundy, podczas których należało wybrać pytanie za 1, 2 lub 3 punkty, różniące się oczywiście poziomem trudności. Drużyny chętnie losowały pytania za 2 i 3 punkty, choć nie zawsze udawało się udzielić poprawnej odpowiedzi.

Przez blisko godzinę toczyła się zacięta rywalizacja, a ostateczne wyniki różniły się nieznacznie. Zwyciężyli Mariusz Bała i Dawid Wiśniewski, którzy popisali się naprawdę bogatą wiedzą na temat naszego regionu. Drugie miejsce przypadło Aleksandrze Żelichowskiej i Kamilowi Oleksiakowi, natomiast trzecie miejsce, po zaciętej dogrywce, wywalczyli Damian Wróbel i Kamil Sztomber.

Atmosfera podczas konkursu od początku do końca była bardzo swobodna. Wszystkim dopisywały dobre humory i nikt nie czuł się spięty czy zdenerwowany. Uczestnicy i organizatorzy często żartowali, dzięki temu było miło i zabawnie, a przy okazji można było dowiedzieć się wielu ciekawostek na temat naszego powiatu.

Marta Frąckowiak



Uczestnicy konkursu



Z ostatniej chwili...

Dnia 20 grudnia reprezentacje naszej szkoły pojechały na Mistrzostwa Powiatu w piłce ręcznej, które odbyły się w Mieszkowicach. Zarówno drużyna chłopców, jak i dziewcząt zajęły drugie miejsce. Tym sposobem zostały wicemistrzami powiatu w piłce ręcznej. Serdecznie gratulujemy naszym zawodnikom i dziękujemy za ducha walki!

Szczegóły o zawodach i relacja fotograficzna w następnym numerze „Wiórow”.

„WIÓRY” – gazeta wydawana przez uczniów **Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1** w Chojnie 74-500 Chojna, ul. Dworcowa 3. tel. (91)4142029 Nakład 50 egz.

Redaktor Naczelna: Monika Martyka

Redakcja numeru:

Weronika Figurek, Magdalena Kagan, Marta Rogala, Patrycja Tyczyńska, Agnieszka Sławińska, Klaudia Czuchrowska, Magda Drewniak, Adrianna Kowalczyk, Justyna Kujawa, Angelika Błażejczyk, Marta Frąckowiak, Natalia Szymańska, Ada Jesionek, Kinga Konowska, Patrycja Kozłowska, Łukasz Pocię.

Opiekunowie: Krzysztof Pośniak, Emilia Skrzypa, Anna Dubik-Galicka.